

1

Perechod — gitesik

Od autora:

Chciałbym napisać powieść obyczajowo-historyczną i niech czytelnicy oceniają czy coś z tego

może być?

Rozpalili ognisko, bo już się chłodno zrobiło. Siedzieli sobie i tak gaworzyli;

-Perech a ty masz wybrankę serca-rzekł książę Bolesław do swojego giermka.

Ten zaskoczony, zmieszany, trochę się wystraszył i nie wiedział co odpowiedzieć, ale wreszcie wydusił z siebie;

-No jużci.

-A czemu jej nie zabrałeś ze sobą?

-Bo mnie książę tak nagle zerwał i wydał tyle poleceń, nie śmiałem nawet o to zapytać.

-A ślub macie?

-Nie jeszcze.

-To ty jeszcze młody kawaler.

-A już trzydzieści jeden wiosen będzie.

-Wiesz co? Jutro zastawimy wereżkę i nałapiemy ryb, a potem pójdziemy w dół rzeki, może spotkamy jakowychś ludzi.

Tu pewnie już Litwini mieszkają, co prawosławie wyznają, choć tu książę mazowiecki ma swoje włości. To tu się mało kto

zapuszcza i niedaleko stąd do Beresteczka.

My z Litwinami to w komitywie

Tak zaczynałem to rzeczywiście nie wygląda zbyt poważnie.

Niewiele wiem na temat historii i mogę się tylko domyślać jak to mogło być kiedyś.

Jeden element z tego wszystkiego co mogę opisać i jest aktualny dzisiaj, to ogień.

Ta jedna rzecz lub zjawisko, albo reakcja spalania jak kto woli, jest pewna.

Rozpalanie ogniska znam z własnego doświadczenia i do dzisiaj ogrzewam się ogniem naturalnym z kominka i piecyka na drzewo, i węgiel bo lubię być blisko natury.

Dziękuję że dalej mogę tutaj się produkować. Sprawia mi to zajebistą frajdę.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Kazimierz Siluch, dodano 17.11.2017 09:42

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.